



ULEPSZAMY KRAKÓW!

Stowarzyszenie Ulepszamy Kraków!
REGON: 386529448, NIP: 6772455330
Nr ew. 137/Miasto Kraków
ul. Szyszko-Bohusza 21
30-251 Kraków

Kraków, 26 stycznia 2022 r.

Przewodniczący Rady Miasta Krakowa
Rafał Komarewicz
pl. Wszystkich Świętych 3-4
31-004 Kraków

Szanowny Panie Przewodniczący!

Niniejszym składamy petycję z postulatem, żeby planowanie na ten rok referendum lokalne połączyć z budżetem obywatelskim. Głosowanie odbywałoby się wtedy za pośrednictwem strony internetowej oraz punktów stacjonarnych, które byłyby również wykorzystywane do decydowania o podziale samorządowych pieniędzy. Dzięki temu organizacja plebiscytu nie generowałabym większych kosztów, a krakowianie mogliby w prosty sposób, co roku wypowiadać się w ważnych dla miasta sprawach. Proponujemy, żeby nowe narzędzie partycypacyjne nazywać „pytaniem obywatelskim”.

Wiele projektów zgłaszanych do budżetu obywatelskiego ma na celu dokonanie zmian, które zdecydowanie wykraczają poza wydatkowanie miejskiej kasy. Często pojawiają się propozycje wprowadzania nowej organizacji ruchu, modyfikacji przebiegu linii autobusowych czy sposobu zmiany sposobu funkcjonowania miejskich jednostek. Budżet obywatelski słabo nadaje się do rozstrzygania takich spraw, bo nie ma możliwości głosowania przeciwko danemu projektowi. W efekcie oponenci pomysłu mają ograniczoną możliwość wyrażania swojej niezgody, a zadania są realizowane do wyczerpania środków, więc może się zdarzyć, że do projekt relatywnie z małym poparciem zakwalifikuje się do realizacji, bo był tani. Problem mogłoby rozwiązać „pytanie obywatelskie”.

Proponujemy, aby do przeprowadzenia swoistego referendum wykorzystać platformę internetową i stacjonarne punkty do głosowania, które równoległe służyłyby wybieraniu projektów w ramach budżetu obywatelskiego. Mieszkańcy decydując o podziale miejskich pieniędzy mogliby jednocześnie udzielić odpowiedzi na kilka pytań dotyczących miasta, a proces nie generowałby większych kosztów. Naszym zdaniem głosowanie powinno się odbywać na dwóch poziomach, czyli ogólnomiejskim i dzielnicowym. Jest wiele spraw, w których racje są wyważone i referendum może być świetnym sposobem rozstrzygnięcia problemu. Sądzymy, że pytań nie powinno być łącznie więcej niż 10. Za duża liczba kwestii bardzo skomplikowałaby proces głosowania i utrudniałaby prowadzenie rzetelnej dyskusji. Warto podkreślić, że organizacja tradycyjnego referendum kosztowałaby ponad 3 miliony złotych. Dlatego realizacja naszej propozycji przyniosłaby znaczące oszczędności.

Mieszkańcy powinni odgrywać kluczową rolę przy wyborcze pytań. Promujemy, żeby co najmniej połowę zagadnień stanowiły kwestie zgłoszone przez krakowian, a decyzja o tematyce plebiscytu miała charakter oddolny. Zapewne propozycji było dużo więcej niż dałoby się ich poddać pod głosowanie. Problem można jednak rozwiązać w prosty sposób. Do głosowania zostałyby zakwalifikowane pytania, pod którymi zebrano by największą liczbę podpisów. Dzięki temu wybrane zostałyby sprawy budzące największe zainteresowanie krakowian. Resztę pytań wskazałaby rada miasta, a na poziomie lokalny rady dzielnic, co przyczyniłoby się do wzmocnienia jednostek pomocniczych.

Mechanizm nie stanowiłby referendum lokalnego w rozumieniu ustawy, a byłby formą konsultacji społecznych. W praktyce inny status prawny plebiscytu nie zmniejszałby mocy sprawczej głosowania. Choć referendum lokalne jest teoretycznie wiążące przy odpowiedniej frekwencji to i tak nie ma realnych narzędzi egzekwowania woli mieszkańców. Sytuację dobitnie pokazuje głosowanie z 2014 roku. Mimo, że krakowianie opowiedzieli się wtedy za budową metra, prezydent Jacek Majchrowski jednoosobowo podjął odmienną decyzję. Całość procesu opiera się na pewnego rodzaju umowie społecznej. Siłą proponowanego przez nas instrumentu byłaby jego regularność. W następnych latach mieszkańcy mogliby ocenić sposób realizacji poszczególnych decyzji. Dzięki temu „pytanie obywatelskie” stałoby się również swoistym narzędziem kontroli.

Chcemy, żeby krakowianie w łatwy i regularny sposób mogli wypowiadać się w ważnych sprawach dla miasta sprawach. Głosowanie powinno dotyczyć kluczowych kwestii, a nie być jedynie politycznym happeningiem, który miałby odwrócić uwagę od realnych problemów Krakowa. Obecnie miejskiemu samorządowi brakuje efektywnym metod komunikacji z mieszkańcami. Uważamy, że należy w realny sposób zwiększyć możliwość wpływu krakowian na lokalne władze i temu ma służyć nasza inicjatywa.

Z poważaniem

Krzysztof Kwarciak

przewodniczący Stowarzyszenia Ulepszamy Kraków!

